

CZWÓRKA

GRUDZIEŃ ROK SZKOLNY 2025/2026



PISMO UCZNIÓW
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4

Drodzy Czytelnicy!

Oto nadchodzi czas Świąt Bożego Narodzenia — pora, gdy nawet najbardziej posępny dzień potrafi rozświecić się blaskiem lampek, zapachem piernika i niecierpliwym oczekiwaniem na przyszłe radości. Choć tegoroczna zima, niczym psotny trefniś, postanowiła uczynić nam psikusa i zamiast białych puchów zesłała kałuże oraz błoto po kostki, my nie tracimy otuchy! Wszak, jak mówią starzy górale: „Śnieg przychodzi wtedy, gdy ma ochotę, a nie wtedy, gdy my go wołamy.” Dlatego, dopóki niebo nie zechce obsypać nas bielą, pozostaje zbudować *bałwana błotnego* — może nieco mniej majestatycznego, ale za to oryginalnego i odpornego na odwilż.

W niniejszym, świątecznym wydaniu naszej gazetki pragniemy zatrzymać na chwilę codzienny zgiełk i przypomnieć to, co w Bożym Narodzeniu najcenniejsze: ciepło spotkania, siłę wspólnoty, gotowość niesienia dobra oraz radość, która rodzi się w prostych gestach.

Na kolejnych stronach opowiemy o przygotowaniach naszych uczniów do zmagania konkursowych, zajrzemy także do kawiarenki WOŚP, gdzie dobroć serc naszych uczniów i nauczycieli objawiła się w pełnej słodczy i zaangażowania formie.

Nie sposób pominąć sukcesów naszych utalentowanych muzycznie uczniów, którzy zdobyli laury w ważnym konkursie — niech ich osiągnięcia staną się inspiracją nie tylko dla przyszłych artystów, lecz i dla wszystkich, którzy chcą rozwijać swoje pasje.

Mamy dla Was także informacje o projekcie „SchoolWell”, w którym biorą udział nasi uczniowie.

W gazetce znajdzie się też coś dla dorosłych. Nasi kochani rodzice będą mogli przeczytać kilka wskazówek dotyczących tego, jak komunikować się z nastolatkami.

Mamy dla Was także propozycje wartościowych prezentów – to dla tych, którzy będą je robić w ostatniej chwili :)

Na koniec zamieszczamy świąteczne opowiadanie i przemówienie skierowane do naszych czytelników przez Ebenezera Scrooge’a, a spisane przez Bartosza Blacharskiego.

Życzymy Wam, Drodzy Czytelnicy, by mimo kaprysów pogody, mimo błotnych bałwanów i parasoli od świtu do zmierzchu, w Waszych domach i sercach nie zabrakło ciepła, światła i nadziei. A może — kto wie? — nim zamkniemy to świąteczne wydanie, pierwsze płatki śniegu zatańczą za oknem.

Miłej lektury!

Właściwy wymiar Świąt Bożego Narodzenia

Przez ostatnie kilkadziesiąt lat ludzie przekształcili obchody Świąt Bożego narodzenia w coś w rodzaju kupowania choinki i czekania na prezenty od Mikołaja. Świat zapomniał, że przecież przez te trzy dni chodzi o coś zupełnie innego. W tych dniach, a właściwie w tym dniu (24 grudnia), świętujemy przyjście na świat małego Pana Jezusa, a nie oczekiwanie na zjawienie się Świętego Mikołaja, który przechadzając się po domu, kładzie pod choinką prezenty. Po odpakowaniu podarków zasiadamy do wieczerzy wigilijnej, a parę godzin później śpimy już w wygodnych łóżkach z pełnym brzuchem.

A mały Pan Jezus nie urodził się w tak dobrych warunkach, w jakich większość z nas ma możliwość mieszkać. Zaraz po narodzinach położono go w żłobie. Zamiast wygodnego łóżeczka musiał zadowolić się drapiącym i niewygodnym sianem. I gdyby chociaż miał pełen brzuch, ale nie, tak nie było. Pan Jezus płakał z zimna, o czym mówi nam treść jednej kolędy: „płacze z zimna, nie dała mu matula sukienki...

Bardzo zmieniliśmy znaczenie świąt Bożego Narodzenia – ze skromnej uroczystości, podczas której świętujemy przyjście na świat małego Pana Jezusa, do obfitej kolacji z choinką, prezentami i ani jedną myślą o tym, co ta wieczerza Wigilijna w ogóle znaczy. Niech więc ten czas będzie oznaczał zmianę dla nas. Niech nasze serca przemienią się, jak serce Ebeneзера Scrooge'a, niech ważniejsza niż prezenty stanie się miłość i to miłość przez duże M. Tego życzę Wam wszystkim, drodzy czytelnicy.





Uczniowie naszej szkoły zwycięzcami XVI Festiwalu Młodych Talentów!

Z ogromną radością informujemy, że Szymon Puchajda i Julia Duszyńska, uczniowie naszej szkoły, zdobyli I miejsce w XVI edycji Festiwalu Młodych Talentów organizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury w Legionowie. To wyjątkowe osiągnięcie jest dowodem niezwykłego talentu, muzycznej wrażliwości oraz wielu lat systematycznej pracy naszych uczniów.

Tegoroczna edycja Festiwalu cieszyła się rekordowym zainteresowaniem, a poziom występów — jak podkreślili organizatorzy — był „prawdziwą eksplozją talentu, pasji i autentyczności”. Jurorzy nie mieli łatwego zadania, ponieważ każdy uczestnik zaprezentował coś wyjątkowego, a młodzi artyści wzniesli się na naprawdę wysoki poziom artystyczny. Wśród tak imponującej konkurencji wyróżnienie Szymona i Julii i przyznanie im pierwszego miejsca, to szczególnie powód do dumy dla całej naszej szkolnej społeczności.

Składamy serdeczne gratulacje Szymonowi i Julii, ich rodzicom oraz nauczycielom, którzy wspierają ich w rozwijaniu pasji. Życzymy, aby muzyka nadal była ich drogą, inspiracją i przestrzenią twórczego spełnienia. Jesteśmy przekonani, że to dopiero początek wielu pięknych sukcesów!

Brawo, Szymonie i Julio! Jesteśmy z Was bardzo dumni!



Uczniowie SP nr 4 w projekcie *SchoolWell Erasmus* – dbamy o dobrostan, emocje i zdrowie psychiczne

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 z różnych klas w tym roku szkolnym biorą udział w międzynarodowym projekcie SchoolWell promującym dobrostan w środowisku szkolnym, którego głównym celem jest zwrócenie uwagi młodych ludzi na własne samopoczucie, zdrowie psychiczne oraz umiejętność rozpoznawania i wyrażania emocji. Projekt zakłada rozwijanie samoświadomości, budowanie odporności psychicznej i kształtowanie postaw sprzyjających dobremu samopoczuciu w szkole i poza nią.

W ciągu ostatnich miesięcy uczniowie rozpoczęli działania, które mają pomóc im lepiej zrozumieć własne uczucia, opanować sztukę radzenia sobie z trudnymi emocjami oraz wzmocnić poczucie sprawczości i odpowiedzialności za swoje otoczenie.

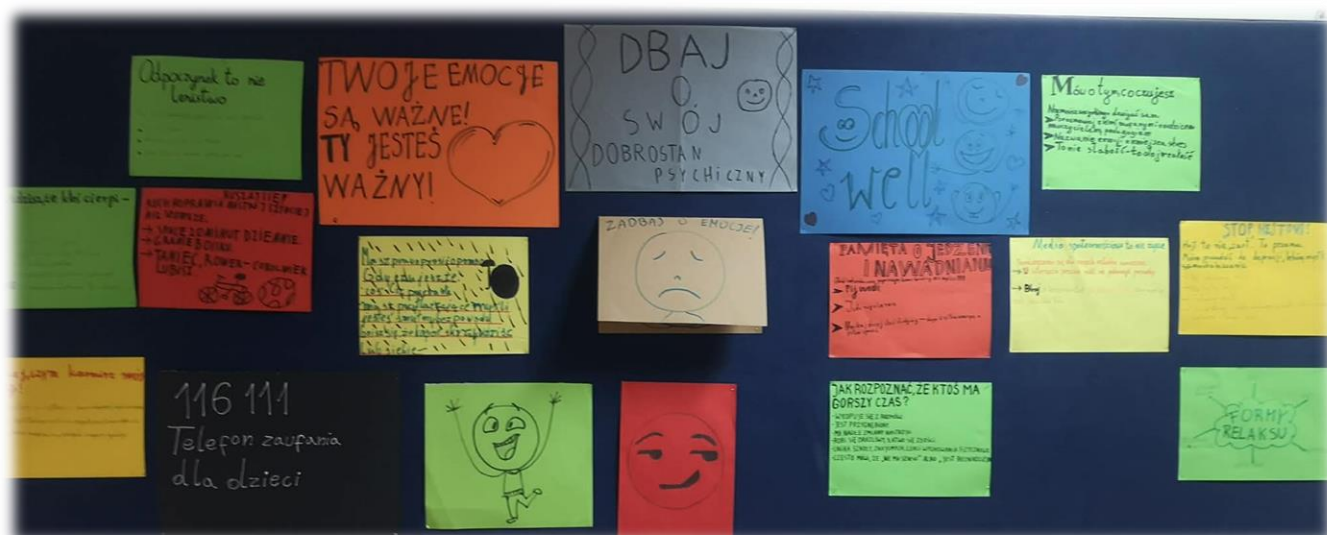
Twórcza praca nad emocjami

Jednym z ważniejszych elementów projektu jest przygotowywanie prac plastycznych ukazujących różne stany emocjonalne. Dzięki temu uczniowie mogą wyrazić siebie, swoje nastroje i przeżycia w bezpieczny, kreatywny sposób. Powstają także karty emocji, które pomagają dzieciom nazywać i odczytywać uczucia — zarówno własne, jak i rówieśników.



Gazetki o zdrowiu psychicznym

Uczniowie, przy wsparciu nauczycieli, tworzą gazetki informacyjne dotyczące zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Znajdują się na nich treści o radzeniu sobie ze stresem, znaczeniu odpoczynku, sposobach budowania relacji oraz o tym, gdzie szukać pomocy w trudnych sytuacjach. Dzięki temu zwiększa się świadomość całej społeczności szkolnej na temat dbałości o dobrostan.



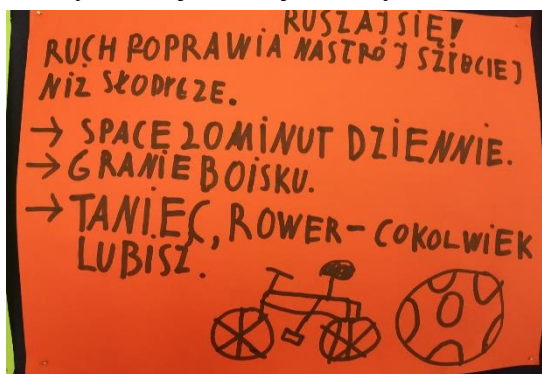
Ekowolontariat i troska o otoczenie

Projekt SchoolWell podkreśla także znaczenie działań prospołecznych dla dobrego samopoczucia. Uczniowie zaangażowali się w ekowolontariat, będą sprzątać okolicę szkoły i pobliskie tereny zielone.

Takie inicjatywy uczą współpracy, odpowiedzialności oraz dają poczucie, że każdy z nas ma wpływ na środowisko, w którym żyjemy.

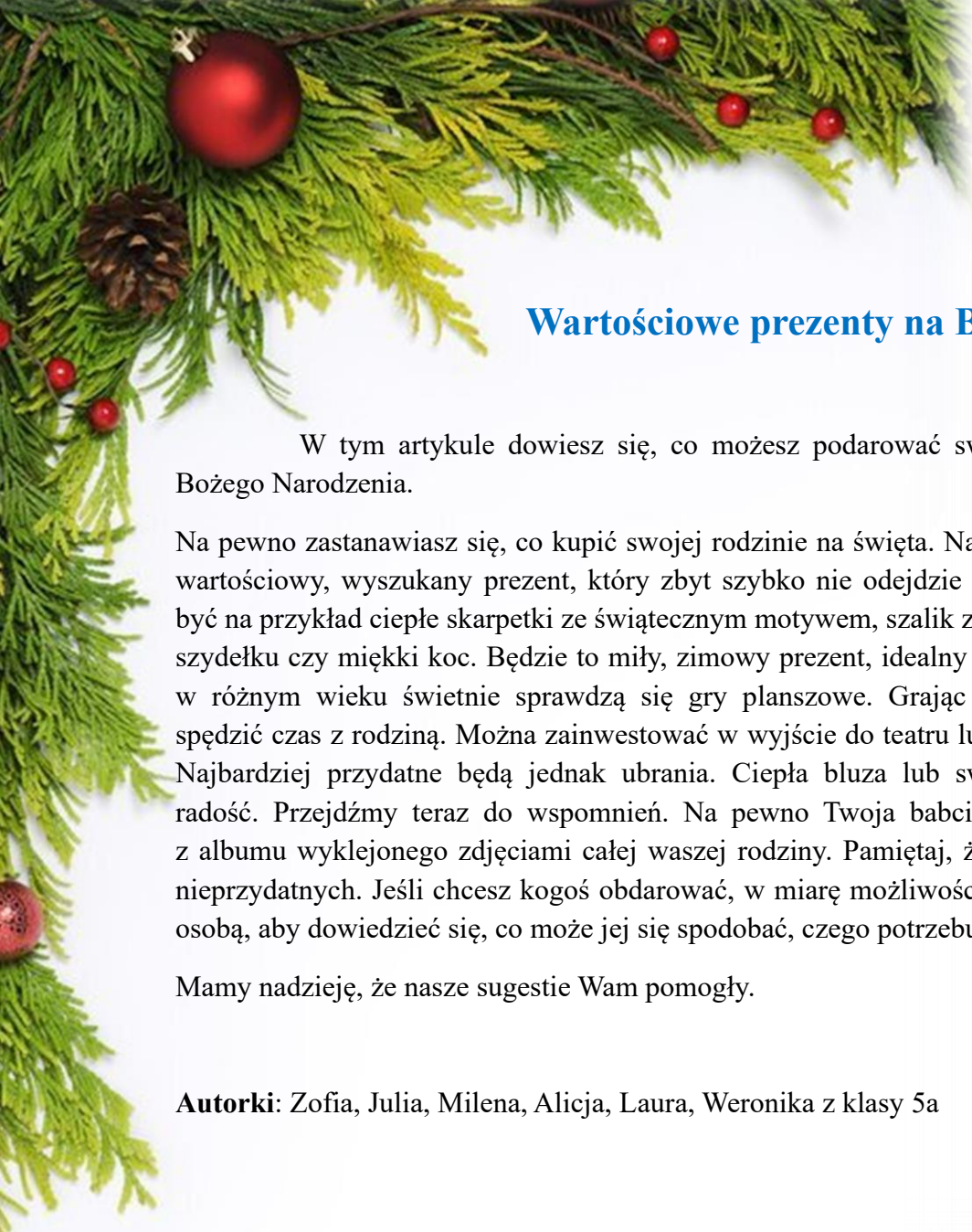
„Naturalny Reset” – spacer z uważnością

Jednym z najbardziej lubianych działań może okazać się „Naturalny reset” – spacer w naturze połączony z ćwiczeniami mindfulness. Podczas zajęć uczniowie będą uczyli się wyciszenia, uważnego oddychania, obserwowania otoczenia oraz uspokajania gonitwy myśli. Tego typu aktywność pozwoli odzyskać równowagę, zmniejszyć stres i poprawić koncentrację.



Udział w projekcie *SchoolWell Erasmus* jest dla uczniów SP 4 okazją do lepszego poznania siebie, swoich emocji i potrzeb. Dzięki różnorodnym działaniom młodzi ludzie uczą się troski o zdrowie psychiczne, rozwijają empatię oraz budują postawy sprzyjające wspólnemu dobrostanowi całej społeczności szkolnej. A oto kilka zdjęć z tego, co udało nam się już stworzyć.





Wartościowe prezenty na Boże Narodzenie

W tym artykule dowiesz się, co możesz podarować swojej rodzinie na Święta Bożego Narodzenia.

Na pewno zastanawiasz się, co kupić swojej rodzinie na święta. Najlepiej podarować komuś wartościowy, wyszukany prezent, który zbyt szybko nie odejdzie w zapomnienie. Mogą to być na przykład ciepłe skarpetki ze świątecznym motywem, szalik zrobiony własnoręcznie na szydełku czy miękki koc. Będzie to miły, zimowy prezent, idealny na chłodne dni. Dla osób w różnym wieku świetnie sprawdzą się gry planszowe. Grając w nie, można wspólnie spędzić czas z rodziną. Można zainwestować w wyjście do teatru lub kina, razem z bliskimi. Najbardziej przydatne będą jednak ubrania. Ciepła bluza lub sweter również przynoszą radość. Przejdźmy teraz do wspomnień. Na pewno Twoja babcia czy mama ucieszy się z albumu wyklejonego zdjęciami całej waszej rodziny. Pamiętaj, żeby unikać kupna rzeczy nieprzydatnych. Jeśli chcesz kogoś obdarować, w miarę możliwości skontaktuj się z bliską jej osobą, aby dowiedzieć się, co może jej się spodobać, czego potrzebuje, co chce mieć.

Mamy nadzieję, że nasze sugestie Wam pomogły.

Autorki: Zofia, Julia, Milena, Alicja, Laura, Weronika z klasy 5a



Jak poradzić sobie z trudnym nastolatkiem?

Nie wiesz jak poradzić sobie z Twoim buntującym się dzieckiem? Nie martw się! W tym artykule dowiesz się, jak działać.

1. Spróbuj porozmawiać ze swoim dzieckiem.

Twoje dziecko może mieć problemy ze zdrowiem psychicznym, może być dręczone w szkole, wyzywane, nie tylko na terenie szkoły, ale również w internecie.

2. Staraj się nie kłócić i nie krzyczeć.

Krzyki i kłótnie nic nie zdziałają, co najwyżej mogą przytłoczyć i rozzłościć Twojego nastolatka.

3. Pozwól swojemu dziecku na odpoczynek od szkoły.

Szkoła jest miejscem tłocznym i hałaśliwym, co niestety bardzo szkodzi młodej osobie. Pozwól dziecku na odpoczynek i relaks po szkole, oczywiście tak, aby nie zaniedbywało swoich domowych i szkolnych obowiązków. Możesz zastanowić się nad dniem wolnym dziecka, aby mogło się zregenerować.

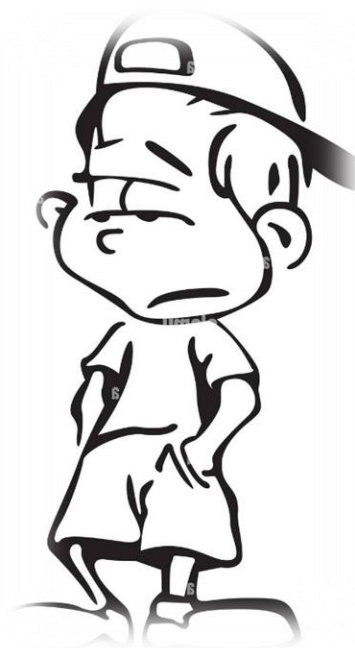
4. Zapisz swoje dziecko na psychoterapię.

Rozmowa z inną osobą może wiele pomóc, zwłaszcza z doświadczonym psychologiem.

Drodzy Rodzice, mamy nadzieję, że skorzystacie z naszych rad. Życzymy Wam, aby Wasze relacje z nastolatkiem się polepszyły.

.

Autorzy: Grzegorz, Albert, Juliusz z klasy 5a



Zmagania konkursowe – wywiad z Bartłomiejem Zuchalskim

Dzień dobry Bartku, cieszę się, że zechciałeś udzielić mi odpowiedzi na kilka pytań jako wielokrotny uczestnik konkursu „Legiony a Niepodległość Polski w latach 1914-1918. Rola Józefa Piłsudskiego”. Pozwól, że zadam Ci kilka pytań.

Dlaczego zdecydowałeś się wziąć po raz kolejny udział w konkursie?

Bartłomiej: Ciężko jest mi to stwierdzić. Zdarza mi się brać udział w konkursach bez wyraźnego powodu, ale kiedy już mam w nim wziąć udział, to staram się jak najlepiej przygotować i osiągnąć w nim sukces.

Z jakich źródeł korzystałeś podczas przygotowań do konkursu „Legiony a Niepodległość Polski. Rola Józefa Piłsudskiego”?

Bartłomiej: Korzystałem z notatek z lekcji konkursowych i książek, m.in. książki pt. „Wywalczyć Polskę”.

Jaką ideę uznał Józef Piłsudski za nadrzędną w swoim życiu i działalności politycznej oraz jakie zmiany zaszły w jego wcześniejszych poglądach?

Bartłomiej: Walka o niepodległość Polski ponad wszystko. Piłsudski porzucił swoje dawne idee, poświęcając się jednej: Polsce.

Jakie wydarzenie historyczne określane jako przebicie pod Rarańczą miało miejsce w czasie I wojny światowej i jakie były jego przyczyny oraz skutki?

Bartłomiej: Przebicie się przez front pod Rarańczą, kiedy to wojska pod dowództwem Józefa Hallera zmieniły stronę walki w obliczu zdrady Austrii i Niemiec, przechodząc na stronę Rosji.

Jakie cechy charakteru Józefa Piłsudskiego ujawniają się w jego działalności po bitwie pod Kostiuchnówką i dlaczego uznajesz je za istotne?

Bartłomiej: Na pewno poświęcenie. Piłsudski mimo porażki w największej bitwie legionów – bitwie pod Kostiuchnówką – nie poddał się i dalej działał w celu odzyskania niepodległości.

Co oznacza dla Ciebie słowo „patriotyzm”?

Bartłomiej: W mojej opinii znaczenie słowa patriotyzm nie zmieniło się wiele od dawnych lat. Jedyną różnicą jest fakt, że dziś nie musimy walczyć o wolność kraju w kontekście zbrojnym. Patriotyzm od zawsze był wartością, która cechowała się miłością do ojczyzny i dbanie o nią.

Czy działalność Legionów Polskich wpłynęła na Twoje postrzeganie historii Polski?

Bartłomiej: Legiony nie zmieniły mojego podejścia do historii Polski. Od dawna są znane jako siła, która doprowadziła do odzyskania przez Polskę niepodległości. Ta opinia jest jak najbardziej słuszna i nie ma w niej nic zaskakującego.

Jakie emocje towarzyszyły Ci podczas oczekiwania na wyniki konkursu oraz jakie doświadczenia i umiejętności wyniosłeś z udziału w nim?

Bartłomiej: Oczekiwanie na wyniki były stresującym wydarzeniem. Tuż przed ogłoszeniem dowiedziałem się, że poszło mi dobrze, ale nie wiedziałem jak dobrze. Ostatecznie II miejsce raczej mnie satysfakcjonuje, ale jest jednak to uczucie, że niewiele mi zabrakło do wygranej. Konkurs na pewno dał mi poczucie odpowiedzialności i systematyczności, ale także dużo stresu.

Bartłomieju, dziękuję za poświęcony czas. Życzę Ci sukcesów w kolejnych potyczkach konkursowych.

Z Bartłomiejem Zuchalskim rozmawiała redaktorka gazетки.





Szkolna Kawiarenka WOŚP

W naszej szkole 12 grudnia odbył się Koncert Zimowy przygotowany przez uczniów klas 1–3. W tym czasie członkowie Młodego Klubu Wolontariusza pod opieką p. Anny Okińskiej Binek i Eweliny Nojek prowadzili sprzedaż ciast w szkolnej kawiarence, aktywnie zachęcając rodziców i uczniów do zakupu słodkości. Dzięki ich zaangażowaniu oraz hojności rodziców zebrano kwotę, która zasili puszkę 34. Finału WOŚP. Tegoroczny cel zbiórki to diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych – gramy pod hasłem "Zdrowe brzuszki naszych dzieci".



Nasza szkoła gra z WOŚP!



**Wywiad z panią Anną Okińską-Binek
koordynatorem sztabu WOŚP**

W jaki sposób nasza szkoła wspiera WOŚP?

Jak co roku nasza szkoła z radością włącza się w działania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ramach akcji organizujemy szkolną kawiarenkę, w której można kupić pyszne ciasta i inne smakołyki przygotowane z ogromnym sercem przez rodziców naszych uczniów.

Dodatkowo odbył się kiermasz używanych zabawek, który cieszy się dużym zainteresowaniem i pozwala połączyć pomoc innym z ideą dawania przedmiotom drugiego życia. W dniu Finału WOŚP nasi wolontariusze będą obecni również w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Legionowie, gdzie

zorganizowane zostanie stoisko ze słodkościami i domowymi wypiekami. Nie zabraknie także tradycyjnej kwesty ulicznej – uczniowie naszej szkoły, jak co roku, przez cały dzień będą kwestować z puszkami, zbierając pieniądze na szczytny cel Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Na co w tym roku zbieracie pieniądze?

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (WOŚP) odbędzie się w niedzielę, 25 stycznia 2026 roku, a jego celem będzie wsparcie gastroenterologii dziecięcej, czyli diagnostyki i leczenia chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych, pod hasłem: Zdrowe brzuszki naszych dzieci!.

Jak długo zajmuje się Pani koordynacją WOŚP?

Koordynacją akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszej szkole zajmuję się od czterech lat. Wcześniej przygotowania do Finału WOŚP prowadziła ówczesna katechetka pracująca w naszej szkole – pani Małgorzata Kobylińska.

Na czym polega Pani praca? Co jest w niej najtrudniejszego?

Moja praca polega na koordynowaniu działań związanych z organizacją Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszej szkole. Obejmuje to planowanie akcji, współpracę z nauczycielami, rodzicami i uczniami, czuwanie nad przygotowaniem szkolnej kawiarenki, kiermaszu oraz udziału uczniów w kweście ulicznej. Ważnym elementem jest także dopilnowanie spraw organizacyjnych i formalnych, aby wszystko przebiegało sprawnie i zgodnie z zasadami.

Najtrudniejsze w tej pracy jest pogodzenie wielu zadań i terminów oraz skoordynowanie działań dużej grupy osób. Wymaga to dużej odpowiedzialności i dobrej organizacji, ale satysfakcja z zaangażowania całej społeczności szkolnej i świadomość, że wspólnie pomagamy innym, w pełni wynagradza włożony wysiłek.

Kiedy rozpoczynacie przygotowania do finału?

Przygotowania do Finału WOŚP rozpoczynamy już jesienią. W październiku odbywa się pierwsze spotkanie koordynatorów, a następnie spotykamy się regularnie - co miesiąc - w sztabie. Dzięki temu możemy na bieżąco planować działania, dzielić się zadaniami i dopracowywać szczegóły, tak aby finał był dobrze zorganizowany i przebiegał sprawnie.

Czy wolontariusze chętnie włączają się w zbiórkę? Jak wielu będzie ich w tym roku?

Tak, wolontariusze bardzo chętnie włączają się w zbiórkę. Co roku możemy liczyć na ich duże zaangażowanie i otwartość na pomoc. W tym roku również zainteresowanie jest ogromne – w kweście ulicznej bierze udział zazwyczaj około 20 wolontariuszy, a kilkunastu

kolejnych pomaga przy stoiskach z ciastami oraz przy kiermaszu używanych zabawek. To pokazuje, że idea WOŚP jest naszym uczniom naprawdę bliska.

Miejmy nadzieję, że 25 stycznia nie zabraknie chętnych do wsparcia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Serdecznie zapraszam wszystkich czytelników do odwiedzenia słodkiego stoiska naszej szkoły podczas Finału WOŚP, który odbędzie się 25 stycznia 2026 roku. Czekać będą na Państwa pyszne domowe ciasta i słodkości przygotowane z ogromnym sercem przez całą naszą społeczność szkolną. Każdy zakup to realne wsparcie szczytnego celu i doskonała okazja, by wspólnie poczuć wyjątkową atmosferę grania z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Bądźcie z nami – razem możemy zdziałać naprawdę wiele!

Chciałabym gorąco podziękować wszystkim wolontariuszom biorącym udział w akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dziękuję za Wasze zaangażowanie, otwarte serca i gotowość do niesienia pomocy. Życzę Wam powodzenia podczas zbiórki oraz ogromnej satysfakcji z pomagania maluszkom. To dzięki Wam dobro naprawdę ma wielką moc.



Światło, które wróciło na choinkę

Pewnej grudniowej nocy starzec poszedł na cmentarz. Chciał on położyć kwiaty na grobie ukochanej. Lecz kiedy tam dotarł zobaczył...

Ding-dong! – rozległ się głośny dźwięk dzwonka do drzwi, przez co 9-letni Michał aż podskoczył a Klara zaczęła się głośno śmiać.

– To tylko dzwonek głupku – powiedziała dziewczyna, dalej śmiejąc się pod nosem.

– Nie śmiej się! To nie moja wina, że twoje historie są tak straszne – odpowiedział młody chłopiec.

Po chwili mama dzieci otworzyła drzwi i ujrzała babcię oraz dziadka, którzy bez zastanowienia weszli do środka i zdjęli buty.

– Kto ma ochotę na ciepłe ciasteczka? – spytała babcia, chociaż już знаła odpowiedź.

– JA! - krzyknęli obydwójce, po czym popatrzyli na siebie i zaczęli biec w stronę babci.

Nagle zza rogu wychylił się tata z workami w ręku. W workach znajdowały się ozdoby świąteczne, były to głównie bombki.

Od lat rodzina Zielińskich spotykała się parę dni przed świętami, aby wspólnie udekorować choinkę. Zanim się obejrzel, drzewko było całe w kolorowych lampkach i ozdobach. Brakowało tylko jednej.

– Nie ma jedynie gwiazdy – powiedziała babcia Helena – zawsze wisiała na samej górze, bo lubiła być blisko światła.

Mama wyjęła pudełko, w którym znajdowała się ozdoba, lecz kiedy je otworzyła, było puste. Zapada cisza. Wszyscy spojrzeli na pojemnik ze zdziwieniem. Nawet pies Burek, który cały dzień leżał przy starej biblioteczce, wydaje się zaskoczony. Mina babci przykuwa uwagę Klary. Jest ona zmartwiona, ale wygląda inaczej niż zazwyczaj. Dla dziewczyny to trochę dziwne, ale nie przejmuję się tym zbytnio. Cała rodzina siedzi w kompletnej ciszy przez parę minut, przez co jedyne co słyszeć, to zegar.

– Ostatni raz widziałem ją po zeszłych świętach – oznajmia dziadek – aczkolwiek nie pamiętam, gdzie to było.

– Nie spodziewałbym się niczego innego – powiedział Michał.

– Michał! – krzyknęła mama – nie powinieneś tak mówić do swojego dziadka! Jest to bardzo niemile. W tej chwili masz go przeprosić.

– Przepraszam, przepraszam – odpowiedział z niechęcią chłopiec.

– Ja nie pamiętam. Ale książki pamiętają więcej niż ludzie.



Klara spojrzała na dziadka z widocznym zakłopotaniem, ponieważ nie miała pojęcia, o co mu chodzi.

– Babciu – powiedziała – może ty wiesz, gdzie może być gwiazda?

– Hmm... Nie przypominam sobie, gdzie może być, ale pamiętam, co mówiła mi moja mama. Twierdziła, że ozdoba zawsze była „tam, gdzie było cicho i bezpiecznie”.

Klara zauważyła, że babcia zerka w stronę starego kredensu.

– Czyli? – powiedział nagle Michał – To przecież nie ma sensu – wszystkie ozdoby zawsze były w tym samym miejscu.

– Jesteś pewien? Nie wszystko zawsze trafia w to samo miejsce. – oznajmił dziadek.

Klara nie nadąza. Zaczyna łączyć fakty:

– Babcia mówiła coś o świetle, ciszy i bezpieczeństwie... Dziadek wspominał o książkach i wspomnieniach – myśli.

Dziewczyna postanowiła poszukać w szufladach i szafkach. Po chwili przyłączyła się do niej mama wraz z tatą i bratem. Przeglądali każdy zakamarek znajdujący się w dużym pokoju, lecz nic nie znaleźli. Klara przypominała sobie moment, w którym babcia spoglądała na kredens. Zagląda ona do wszystkich szuflad, ale i tak nic nie znajduje. Jest bardzo zdziwiona i nie ma pojęcia, gdzie jeszcze może się znajdować gwiazda.

Nagle Burek podnosi się ze swojego miejsca, co przykuwa uwagę Klary, ponieważ rzadko opuszcza on to miejsce. Po odejściu od biblioteczki spojrzał na nastolatkę, jakby chciał jej coś powiedzieć.

– Może sprawdź biblioteczkę – zasugerowała mama.

Klara podeszła do regału na książki i zaczęła sprawdzać każdy tom. Przeglądając je po kolei, natknęła się na stary album rodzinny, z którego wystawał kawałek materiału. Dziewczyna otworzyła go

w miejscu, w którym znajdował się przedmiot i zobaczyła gwiazdę, której wszyscy szukali. Cała rodzina była zaskoczona oprócz babci, dziadka i Burka.

– Chcesz nam coś powiedzieć mamo? – pyta Katarzyna (mama Klary)

– Po zeszłych świętach schowałam ją, by się nie zniszczyła. Nie chciałam, żeby coś się z nią stało, ponieważ jest zbyt delikatna. Chciałam także, aby dzieci same ją znalazły oraz by lepiej poznały naszą tradycję.

Wszyscy zaczęli się śmiać. Po paru minutach tata w końcu umieścił gwiazdę na czubku choinki

i wszyscy byli szczęśliwi, bo ta gwiazda oznaczała początek świąt

Autorka: Lena Żurawska

24 grudnia 1841r.

Drodzy Czytelnicy!

Stoję tu przed Wami, by opowiedzieć o tym, jak przeszedłem niesamowitą przemianę, odmieniłem swoje życie. Chciałbym przekonać Was do tego, że każdy może stać się dobrym człowiekiem.

Przez większość życia skupiałem się wyłącznie na wartościach materialnych i zaniedbywałem relacje z ludźmi, w tym nawet z moimi najbliższymi. Jednak pod wpływem pewnych okoliczności zrozumiałem, że życie nie polega wyłącznie na zarabianiu pieniędzy, lecz także na poznawaniu nowych przyjaciół i budowaniu wartościowych relacji.

Dlatego apeluję do Was, byście nie skupiali się wyłącznie na swoich sukcesach, lecz także dbali o innych i pomagali im w potrzebie. Wtedy Wasze życie i życie innych będzie w znacznie większym stopniu wypełnione miłością.

Mam nadzieję, że to, co powiedziałem, odmieni Was i Wasze poglądy.

Dziękuję za Waszą uwagę.

Ebenezer Scrooge



**Zespół redakcyjny
życzy wszystkim
wesołych Świąt
Bożego Narodzenia!**

Opracowanie tekstów: Monika Sak i Anna Majewska

Oprawa graficzna: Monika Sak

Korekta: Anna Majewska

Artykuły: uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4